

aktywną; dzieje się to dzięki harmonijnemu współdziałaniu wchodzących w grę czynników: poparciu władz, zrozumieniu społeczeństwa miejscowego i odpowiedniemu doborowi fachowych sił muzealnych.

Naukowa systematyka nie jest do pomyślenia bez muzeów, jak nauki historyczne bez archiwów; z drugiej strony coraz głębiej gruntuje się znaczenie systematyki jako syntezy innych gałęzi zoologii.

Na polu muzealnictwa przyrodniczego jesteśmy daleko poza tem, co widzimy w Hamburgu; stosunki omówione na wstępie przez Dr T. ciążą u nas nad rozwojem jego w stopniu o wiele silniejszym. Zwłaszcza w tem, co Dr T. uważa za podstawowe zadanie muzealnictwa t. j. tworzenie jednolitego zbioru, widzimy u nas stan daleki jeszcze od doskonałości, jak zresztą także w niektórych muzeach zagranicznych. Z naszych instytucyj taki jednolity zbiór zoologiczny posiada jedynie Muzeum im. Dzieduszyckich.

Przyczyną tego stanu nie jest u nas niezrozumienie powyższego zadania przez Zarządy muzeów, lecz przeważnie brak środków na prowadzenie tego rodzaju prac scaleniowych. Na ten cel jednak, jak widać z referatu, wystarczą środki nie przekraczające naszych sił, pod warunkiem naturalnie, że środki te będą ekonomicznie i produktywnie użyte.

Zadaniem naszym na najbliższą przyszłość jest zrównoważenie przynajmniej naszego bilansu kulturalnego w tej dziedzinie. Chodzi w pierwszym rzędzie o to, ażeby nie uległo zatracie to, co w czasach zaborczych stworzyła inicjatywa prywatna oraz instytucyj naukowych; chodzi o zapewnienie minimalnych na razie środków istniejącym już muzeom; ekonomiczne użycie środków finansowych przez fachowe pod względem muzealnym kierownictwo dać musi doraźnie zamierzony rezultat.

A pieniądź, włożony w instytucje kulturalne, dające rękojmię dobrego użycia go, nie jest stracony; bo jak w zakresie dóbr materialnych niezbędną jest rzeczą dla utrwalenia niezależności politycznej zapewnienie na długie lata aktywnego bilansu płatniczego, tak niemniejszą rolę z tego punktu widzenia gra zrównoważony przynajmniej bilans kulturalny; prawa standaryzacji są przytem zarówno ważne w obydwu sferach międzynarodowej wymiany.

J. Kinel

Komunikaty.

1. W niniejszym tomie PPE nie znalazły pomieszczenia z braku miejsca i z powodu opóźnienia się druku zgłoszone dawniej prace pp. R. Minkiewicza (2 prace), G. Heinricha, T. Trelli, S. Tolla, A. Bartoszyńskiego oraz „Referaty“ i spis członków PZE; te rzeczy ukazą się w następnym tomie.

2. Skład Zarządu PZE na r. 1934 jest taki sam, jak w r. 1933 stosownie do wyborów, uskutecznionych przez XII Walne Zgromadzenie z dnia 15 stycznia 1934 r.

3. Zarząd prosi członków o wpłacanie możliwie wczesne wkładek bieżących oraz wyrównanie, choćby ratalne, zaległości, najlepiej przez PKO (Nr. konta 152.807); pośpiech wskazany ze względu na dług w drukarni. Bis dat, qui cito dat.